



## **Spółeczeństwo nie może istnieć bez moralności**

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 25.02.2009 r.  
w Sai Kulwant Hall, w Prasanthi Nilajam

*Džantunam nara džanma durlabham* – spośród wszystkich istot żywych narodziny człowieka są najrzadsze. Dlaczego tak zostało powiedziane? Wszyscy pragną rozwoju, pomyślności i dobrobytu społeczeństwa. Można to osiągnąć, wprowadzając w życie trzy najważniejsze zasady. Są to: *dajwa priti*, *papa bhiti* i *sangha niti* (miłość do Boga, lęk przed grzechem i moralność w społeczeństwie).

Aby w społeczeństwie zapanowała moralność, człowiek musi lękać się grzechu. Niektórzy będą bać się grzechu, gdy rozwiną miłość do Boga. Dlatego jest to konieczne. Jeśli człowiek rozwinie miłość do Boga, będzie odczuwał strach przed grzechem i wybierze właściwą drogę w życiu. Przyniesie to moralność w społeczeństwie. Człowieka bez moralności nie można nazywać istotą ludzką w prawdziwym tego słowa znaczeniu. Jednak dzisiaj ludzie mają głowę i uszy pełne grzechu. Jak zatem mogą kochać Boga? Człowiek może kochać Boga, gdy lęka się grzechu. W rzeczywistości powinien uważać miłość do Boga, lęk przed grzechem i moralność w społeczeństwie za trzy najważniejsze części ciała, tak jak stopy, żołądek i głowę.

*Z powodu braku lęku przed grzechem i miłości do Boga  
w ludziach zanika człowieczeństwo.  
Jest to szkodliwe dla powszechnego pokoju.*

Miłość do Boga, lęk przed grzechem i moralność w społeczeństwie są współzależne. Człowiek będzie bał się grzechu, gdy rozwinie miłość do Boga. Człowiek zacznie pielęgnować moralność, gdy będzie odczuwał strach przed grzechem. Natomiast osoba pozbawiona moralności nie będzie lękała się grzechu, a ten, kto nie lęka się grzechu, nie kocha Boga.

Ludzie mają wiele pragnień w życiu; praktykują jogę, medytację i ascezę. Jednak jest to bezwartościowe, jeśli nie lękają się grzechu. Aby w społeczeństwie zapanowała moralność, jednostka powinna odczuwać strach przed grzechem. Człowiek zdobędzie szacunek i zaszczytne miejsce w społeczeństwie, gdy będzie moralny. Społeczeństwo nie może istnieć bez moralności. Dlatego upowszechniajcie moralność w społeczeństwie. Społeczeństwo oparte na moralności będzie krzewić miłość do Boga. Jeśli natomiast społeczeństwo nie zdobędzie podstaw moralnych, jego członkowie nie będą odczuwali lęku przed grzechem ani miłości do Boga. Najważniejszym obowiązkiem ludzi jest chronić własną moralność.

Prawdziwą istotą ludzką jest ta, która ma człowieczeństwo. Przede wszystkim trzeba kochać Boga. Jeśli angażujecie się w bezinteresowną służbę (sewę) bez miłości do Boga, jest to zwykły egoizm. Dopóki człowiek będzie egoistą, nie urzeczywistni jaźni. W rzeczywistości ryba jest lepsza niż egoista w tym sensie, że oczyszcza wodę, w której pływa [gra słów w jęz.

ang.: *fish is better than selfish*]. Bezinteresowność to najszlachetniejsza cecha. Uważacie się za istoty ludzkie, ale czy macie człowieczeństwo i ludzkie cechy? Jeśli ich nie posiadacie, to gdzie leży różnica między człowiekiem a zwierzęciem lub bestią? Zwierzęta przynajmniej pomagają ludziom uprawiać pole. Jednak dzisiaj ludzie stali się tak samolubni, że nikomu nie przychodzą z pomocą.

Dlatego powinniśmy zadać sobie pytanie: Czy jesteśmy istotami ludzkimi, zwierzętami, czy bestiami? Oczywiście, nie jesteśmy zwierzętami ani bestiami; jesteśmy istotami ludzkimi. Jeśli to wiemy, powinniśmy rozwijać właściwe ludzkie cechy. Każdy powinien się nad tym zastanowić i zadać sobie pytanie: „Czy mam ludzkie cechy czy nie?”. Wartości ludzkie – satja, dharma, śanti, prema i ahimsa (prawda, prawość, pokój, miłość i niekrzywdzenie) – są jak pięć energii życia człowieka. Możecie nazywać siebie istotą ludzką, gdy posiadacie pięć wartości ludzkich. Jeśli ich nie zdobędziecie, wtedy niezależnie od pozostałych cech, nie przyczynią się one do tego, że staniecie się prawdziwą istotą ludzką.

Zwierzę odczuwa głód, pożądanie i gniew. Żyje bez ograniczeń. Nie ma w sobie dobra ani współczucia – dwóch podstawowych cech istoty ludzkiej. Pożądanie, gniew, złudzenie, chciwość, pycha i zazdrość są wspólne dla człowieka i zwierzęcia. Ten, kto nie kontroluje tych zwierzęcych cech, w rzeczywistości jest zwierzęciem. Należy mieć nad nimi kontrolę oraz rozwijać prawdę, prawość, pokój, miłość i niekrzywdzenie. Trzeba wszystkim okazywać życzliwość i współczucie.

Przede wszystkim człowiek powinien mieć w sobie miłość. Pokój zdobędziemy, gdy będziemy mieli w sobie miłość. Jeśli połączymy pokój i miłość, osiągniemy spełnienie w życiu. Jeśli zdobędziemy pokój i miłość, nikomu nie będziemy okazywać nienawiści ani wyrządzać krzywdy. Jeśli krzywdzimy innych, pokazuje to, że jest w nas gniew. Smutek jest reakcją na gniew. Dlatego powinniśmy rozwijać miłość.

Jeśli kiedykolwiek pojawi się w nas uczucie gniewu i nienawiści, musimy nad nim zapanować. To cecha istoty ludzkiej. Dlatego powinniśmy odczuwać lęk przed grzechem, kochać Boga i przestrzegać moralności w społeczeństwie. Jeśli będziemy rozwijać miłość do Boga, wszystkie nasze grzechy spalą się na popiół. Zatem jeśli chcemy się ich pozbyć, musimy pielęgnować miłość do Boga.

*Manuszjanam dajwa swarupam* – człowiek jest boski. Dlatego awatarzy przyjmują ludzką postać. Ponieważ macie ludzką postać, nie dopuszczajcie do siebie zwierzęcych cech. Nawet jeśli się w was pojawiają, przepędźcie je. Jeśli będziecie mieli cechy zwierzęce, nie odczujecie lęku przed grzechem. Dlatego zawsze przejawiajcie miłość, miłość i tylko miłość!

Gniew i zazdrość to najgorsi wrogowie człowieka. Tego, kto posiada te cechy, nie można nazywać istotą ludzką. Ten człowiek nie osiągnie boskości. Ktoś, kto co chwilę wpada w gniew, wykazuje brak człowieczeństwa. Takie zachowanie ujawnia tylko jego cechy zwierzęce. Dlatego przede wszystkim panujcie nad gniewem i zazdrością. Tego uczą wszystkie nasze święte teksty, takie jak Gita i Upaniszady. Cechy te są silniejsze i groźniejsze niż lew i zawsze czekają, aby wami zawładnąć. Gniew lwa jest krótkotrwały; lew może zabić każdego

w kilka minut. Jednak ludzie pielęgnują gniew i zazdrość miesiącami i latami, i nie porzucają ich z łatwością. Gniew i zazdrość to najgroźniejsi wrogowie człowieka. Niszczą uczucie jedności i wyrozumiałości.

*W świętym kraju Bharatu (Indiach) prawdziwym pięknem jest wyrozumiałość.*

*Spośród wszystkich rytuałów – najwyższą ascezą jest przestrzeganie prawdy.*

*Najpiękniejszym uczuciem w tym kraju jest miłość do matki.*

Prawdziwą słodyczą jest miłość do matki. Miłość i wyrozumiałość powinniśmy traktować jak matkę i ojca. Jednak, niestety, dzisiaj nie widać u ludzi tych cech. Gdy je zdobędziecie, staniecie się Bogiem. Zatem człowiek musi mieć dajwa priti, papa bhiti i sangha niti (kochać Boga, odczuwać lęk przed grzechem i przestrzegać moralności w społeczeństwie). Co znaczy lęk przed grzechem? Jest to lęk przed ranieniem i obrażaniem innych. Grzech niekoniecznie oznacza, aby kogoś zabić. Ranienie uczuć innych jest równoznaczne z zabijaniem. Dlatego dopilnujcie, abyście nikomu nie wyrządzili krzywdy w myślach. Powstrzymywanie się od takich działań to lęk przed grzechem. Rama udał się do lasu i zabił tych, którzy pozwalali sobie na grzeszne czyny, aby usunąć grzech. Wibhiszana dołączył do Ramy i pomagał mu wykorzenić grzech.

Wibhiszana był młodszym bratem Rawany. Było trzech braci: Rawana, Kumbhakarna i Wibhiszana. Wibhiszana był zawsze spokojny i opanowany, wolny od nienawiści, zazdrości i gniewu, w przeciwieństwie do swojego starszego brata Rawany. Trzeci brat, Kumbhakarna, cały czas jadł i spał. Imię Rawany oznaczało gniew, zazdrość i nienawiść, natomiast imię Wibhiszany wskazywało na pokój i ciszę. Imię człowieka ma wpływ na jego naturę.

Gdy słyszycie pewne nazwy, wywołują one przyjemne uczucia, ale niektóre nazwy powodują uczucie lęku i niechęci. Dla przykładu, gdy słyszymy nazwę kukułka, to wzbudza w nas szlachetne i słodkie uczucia. Z wielką przyjemnością słuchamy głosu kukułki. W nazwie tego ptaka zawarte jest przyjemne uczucie. Jeśli natomiast wrona otworzy dziób, ludzie rzucają w nią kamieniami. Naszym dzieciom powinniśmy nadawać imiona po stosownym namyśle. Dlatego ludzie dają imiona dzieciom, biorąc pod uwagę gwiazdę pod jaką się urodziły. Powinniśmy nosić dobre imię. Nie możemy mieć niewłaściwego imienia. Imię powinno wywoływać uczucie pokoju i słodyczy.

Satjanarajana to imię tego ciała. Jakże słodkie jest to imię! Nadał je Kondama Radzu, dziadek tego ciała. Zmienił on także imię matki tego ciała z Namagiramma na Iśwaramma, co znaczy „matka Iśwary (Boga)”. W ten sposób imię Iśwarammy stało się znane na świecie.

Słowa, takie jak wąż i skorpion, wzbudzają w nas uczucie strachu z powodu swojej trucizny. Wąż ma truciznę w zębach jadowych, a skorpion – w odwłoku. Trucizna znajduje się w określonych częściach ciała. Jednak dzisiaj ludzie są całkowicie zatruci. Trująca jest nie tylko ich mowa, lecz także wszystkie działania. Niektórzy ludzie mają tyle trucizny w mowie, że wszystkie słowa, jakie wypowiadają, są trujące. Tymi słowami ranią uczucia innych. Musimy przestać używać trujących słów i zawsze mówić słodko.

Niektórzy ludzie mają truciznę nawet w uśmiechu. Lecz w miłości nie ma trucizny. Nasz uśmiech powinien być pełen miłości. Swami zawsze uśmiecha się z miłością. Jego uśmiech promienieje błogością. Wasza twarz powinna być zawsze uśmiechnięta. Nie miejcie posępnej miny; wyraża ona gniew, nienawiść i zazdrość. Zawsze miejcie uśmiechniętą twarz. Uśmiechajcie się nawet wtedy, gdy ktoś was obraża. Wtedy druga osoba przestanie was obrażać i zacznie się uśmiechać. Jeśli kogoś zapytacie: „Jak się czujesz, bracie?“, w odpowiedzi usłyszycie „Jak się czujesz, bracie?“, nawet gdy ten człowiek jest waszym wrogiem. Jakie działanie, taka reakcja. Jaki dźwięk, taki oddźwięk. Jeśli zapytacie kogoś z miłością: „Jak się masz?“, on także zapyta „Jak się masz?“. Wszystko jest reakcją, odbiciem i oddźwiękiem. Dlatego nasza mowa, nasze czyny i nasze postępowanie powinny być dobre. To najważniejsza cecha prawdziwej istoty ludzkiej.

Bądźcie powściągliwi i uprzejmi w mowie. Nie wywołujcie strachu u innych. Na tym polega prawdziwe człowieczeństwo. W przeciwnym razie ludzie przyczepią wam etykietę człowieka pozbawionego ludzkich cech. Nasza mowa i czyny powinny być dobre dla innych. Gdy ktoś przemawia, dla przykładu przywołuje własne doświadczenia. Powinniśmy opowiadać tylko o dobrych doświadczeniach. Skoro nazywacie siebie studentami Uniwersytetu Śri Sathya Sai, wasze postępowanie powinno być zgodne z dobrym imieniem instytucji, w której studiowaliście. Powinniście szanować starszych w rodzinie i oddawać im cześć. Nie patrzcie na to, co złe. Jeśli będziecie się tak zachowywać, każdy powie: „Dobry chłopiec, dobry chłopiec“. Powinniście zdobyć dobre imię. Wtedy znaczenia nabierze powiedzenie: *Džantunam nara džanma durlabham* – spośród wszystkich istot żywych narodziny człowieka są najrzadsze.

(Bhagawan zaśpiewał bhadžan *Hari bhadžan bina sukha śanti nahin* i kontynuował dyskurs.)

Gdy jakiś czas temu pojechałem do Czennaju, ludzie zapytali mnie: „Swami! Ludzie dążą do pokoju i szczęścia. Gdzie jest pokój i szczęście?“. Odpowiedziałem im słowami pieśni *Hari bhadžan bina sukha śanti nahin* – bez powtarzania boskiego imienia nie będzie szczęścia i pokoju. Bhadžan znaczy kontemplować Boga. Tylko to obdarza nas pokojem i szczęściem, które nie są od siebie oddzielne. Pokój i szczęście osiągniecie jedynie dzięki *Hari bhadžan* (kontemplacji Boga).

Ktoś może zadać wam pytanie: „Sai Baba mówi o pokoju i szczęściu. Gdzie one są? Jak to rozumiecie?“. Gdy udzielicie odpowiedzi: *Hari bhadžan bina sukha śanti nahin* – bez powtarzania boskiego imienia nie ma szczęścia i pokoju, nie otrzymacie następnych pytań.

Człowieczeństwo rozkwitnie, gdy będzie miłość do Boga, lęk przed grzechem i moralność w społeczeństwie. Odniesiecie zwycięstwo na całym świecie, jeśli wprowadzicie w życie te zasady. To wystarczy; nie potrzebujecie niczego więcej. Śpiewajcie na chwałę Boga. Wtedy dacie wspaniały przykład wszystkim.

*Czala santoszam* – bardzo szczęśliwy.

Tłum. Dawid Koziot

Źródło: <https://www.ssbpt.info/ssspeaks/volume42/sss42-06.pdf>